

MOS WOLA Warszawa

<http://www.moswola.pl/mos/aktualnosci/5739,Dwa-zlote-medale-druzyn-trenera-Konrada-Copa-w-Mistrzostwach-Mazowska.html>
19.04.2024, 04:17

Strona znajduje się w archiwum.

Dwa złote medale drużyn trenera Konrada Copa w Mistrzostwach Mazowsza.

Trener Konrad Cop po raz drugi w tym sezonie świętował zdobycie tytułu mistrza Mazowsza 2013. Wcześniej jego drużyna młodzików wygrała rywalizację na Mazowszu, a teraz chłopcy z rocznika 2000 trenowani przez trenera zdobyli tytuł mistrzowski w czwórkach. Jeśli dodamy do tego złoty medal w Warszawskiej Olimpiadzie Młodzieży wśród gimnazjów, to zestaw osiągnięć jest imponujący!

Prezentujemy wywiad, jakiego udzielił trener Konrad Cop dla strony Mini Siatka.

Wywiad z Konradem Copem - trenerem UMKS MOS Wola Warszawa, przeprowadzony kilka minut po zdobyciu Mistrzostwa Mazowsza przez stołeczny klub. Poprosił o chwilę na oddech i pozbieranie myśli, po czym zasiadł do naszego stolika i opowiedział w planach na najbliższe tygodnie.

Trzy wyzwania Konrada



Trener Konrad Cop



Konrad Cop z młodzikami



Wspólna radość z chłopcami z rocznika 2000

Copa - podwójnego Mistrza Mazowsza

Gratuluje zdobycia tytułu mistrzowskiego! Wymień proszę skład, bowiem to przede wszystkim chłopcom one się należą.

Oczywiście. Kapitan Michał Skibiński, Bartosz Kreft, Konrad Stokłosiński, Krystian Antosiak, Filip Szymański i Marcin Czaplicki.

Jak oceniasz tegoroczne zmagania? Szczególnie finałowy Turniej Mistrzostw Mazowsza?

Doszło do niespodzianki, bowiem pod dwóch turniejach eliminacyjnych pierwsze miejsce zajmował zespół UKS Plas Warszawa. Turniej rozstawieniowy udało wygrać się nam. Trzecie miejsce chłopców z Plasu to największe zaskoczenie - dla nas bardzo miłe. Rok temu my mieliśmy taką sytuację, że po wygraniu dwóch eliminacji, zostaliśmy "brązowi". Teraz trafiło na Sławka (Sławomir Petrowicz - trener UKS Plas Warszawa - przypis redakcji) z jego ekipą. Życzymy im powodzenia w barażach i mam nadzieję, że spotkamy się w Drzonkowie.

Warszawa wybiła zęby Mazowszu w tym roku.

Zdecydowanie!

Czy to oznacza, że na Mazowszu nikt już nie gra?

Wydaje mi się, że "wychodzi" nasze dobre szkolenie. Sześć zespołów w pierwszej ósemce Finału i trzech medalistów, to bardzo fajny wynik. Świadczy o dobrej selekcji chłopców i dobrym nauczaniu trzech ośrodków.

Wakacje się zbliżają, a ty masz dwa Mistrzostwa Polski (w kategorii młodzik i mini siatkówki) przed sobą. Siwe włosy w lipcu i sierpniu trzeba będzie czymś przykryć.

Najwyżej będę je farbował, ale poważnie bardzo się cieszę, że udało nam się zdobyć dwa Mistrzostwa Mazowsza. Nie ukrywam, że mierzymy wyżej w obu kategoriach. Marzymy o medalach. Po to pracowaliśmy cały rok, dlatego przygotowaliśmy się również w majówkę. Obecne wyniki są nagrodą za wylany pot.

Porozmawiajmy o czwórkach chłopców. Piast Krotoszyn, AKS Resovia i gdański Jasieniak. Kto jeszcze może wam zagrozić w tegorocznym Finale?

Wydaje mi się, że jest to najmocniejsza czwórka. Nie skreślałbym jeszcze Sławka i Plasu Warszawa, bo oni też pukali niektórymi turniejami do drzwi medalistów. Sądzę, że owe pięć zespołów będzie się biło o główne lokaty.

Drzonków - wielkie zaskoczenie w tym roku. Jak sądzisz? Jak będzie wyglądał Finał?

Z tego co słyszę, wszyscy mówią o Ośrodku (Wojewódzki Ośrodek Sportu i Rekreacji w Drzonkowie - przypis redakcji) w samych superlatywach. W jednym miejscu, nie trzeba nigdzie dojeżdżać. Pamiętamy, że Zabrze miało ogromny swój klimat i finaliści mówili, że "jadą do Zabrza" a nie na Mistrzostwa Polski. Być może ta atmosfera się ulotni, ale w kwestii organizacji przenosiny to dobry pomysł. Rok temu śląska hala nie miała klimatyzacji, chłopcy jechali na oparach. Następnie dojazd na stołówkę i niemal dwugodzinne oczekiwanie na posiłek. To stanowiło duże problemy. Miejmy nadzieję, że w tej chwili o wygranej będzie decydował tylko wynik sportowy a organizacja stanie na wysokim poziomie.

Chłopcy bronią brązowego medalu Mistrzostw Polski, co oznacza że w tym roku nie mogą się pokazać słabiej. Jak wyglądają wasze przygotowania? Możecie chwilę odetchnąć, bo nie musicie grać makroregionu (25-26 maja w Świdniku).

Tak. Damy sobie tydzień wolnego, aby odsapnąć. Zajmę się młodzikami, z którymi jadę do Nowego Tomysła na turniej Finału Mistrzostw Polski. Później ruszamy z kopyta i przygotowujemy się do Drzonkowa. W międzyczasie mam nadzieję, że uda mi się napisać pracę magisterską, bowiem

to trzeci ważny dla mnie wynik, który chciałbym osiągnąć w tym sezonie i zakończyć również studia.

Siwe włosy w takim razie murowane.

Co robić? Do zobaczenia w Drzonkowie!

Redakcja minisiatka.pl

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)